

[drukuj](#)



## Wydruk z portalu wiara.pl

2008-01-28 12:01:17

Ofensywa przeciw aborcji  
Nasz Dziennik/a.

Stolica Apostolska rozpoczyna międzynarodową akcję skłonienia przywódców krajów świata do poparcia na forum ONZ moratorium na wykonywanie aborcji - pisze Nasz Dziennik.

Aktywne włączenie się Papieskiej Rady ds. Rodziny w spopularyzowanie tej idei zaowocować może globalnym przebudzeniem się wszystkich ludzi dobrej woli, którzy przyszłość ludzkości widzą w poszanowaniu życia człowieka i jego godności, a nie w cywilizacji śmierci. Swoje poparcie dla moratorium na aborcję już wyrażają różne Episkopaty, zgromadzenia zakonne i ludzie świeccy. Nie do przecenienia jest tu rola mediów, które jak nikt inny mają nadzwyczajne możliwości szerokiego nagłośnienia tej inicjatywy i mobilizowania ludzi wszelkiego wieku i stanu do wyrażania na różne sposoby swego poparcia.

- Zaczniemy od Ameryki Łacińskiej i będziemy spotykać się z rządami wszystkich ideologii, nie wyłączając marksistowskiej i socjalistycznej, ponieważ aborcja nie jest problemem włoskim czy europejskim, ale globalnym i Stolica Apostolska chce go wyeliminować - zapowiada ks. kard. Alfonso Lopez Trujillo, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny. Kardynał, informując o rozpoczęciu akcji mającej doprowadzić do ogłoszenia przez ONZ moratorium na aborcję, powiedział, że pierwszym miejscem, gdzie się zatrzyma, będzie stolica Dominikany - Santo Domingo, najstarsze europejskie miasto Nowego Świata. Wybór nie jest przypadkowy, gdyż ten kraj jest jednym z nielicznych, gdzie dzięki jedności katolików i protestantów powstrzymano legalizację aborcji. Jednocześnie Episkopat tego kraju raz po raz wyraża zaniepokojenie międzynarodowymi naciskami na władze Dominikany, aby wprowadziły depenalizację aborcji. Podobne naciski sygnalizują księża biskupi innych krajów tego regionu, nazywając „nieodpowiedzialnością” wspieranie przez agendy ONZ tzw. aborcji terapeutycznej i uzależnianie od legalizacji tego proceduru pomocy dla krajów mniej rozwiniętych. Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny zapowiedział, że wśród kolejnych krajów, gdzie Stolica Apostolska będzie orędować za poparciem wprowadzenia moratorium na aborcję, będą m.in. El Salvador, Honduras, Nikaragua i Chile. Po Ameryce Łacińskiej przyjdzie czas na Stany Zjednoczone, Kanadę, Afrykę, Środkowy Wschód i Europę.

- To bardzo zbawienna inicjatywa. Rzeczywiście dzisiaj donośnym głosem trzeba wołać do świata o opamiętanie i zaprzestanie tej straszliwej praktyki holokaustu dzieci nienarodzonych, o czym tak zdecydowanie mówił Papież Jan Paweł II - twierdzi w rozmowie z Naszym Dziennikiem ks. bp Józef Wysocki z diecezji elbląskiej.

- Inicjatywa Papieskiej Rady ds. Rodziny ma bardzo duże znaczenie, tym bardziej że w ONZ i w wielu krajach i gremiach rządowych o aborcji w ogóle się nie mówi - podkreśla w wypowiedzi dla nas Ewa Kowalewska, dyrektor Human Life International - Europa, prezes Forum Kobiet Polskich. - W tym kontekście zwrócenie uwagi na problem zabijania dziecka w łonie matki, czyli wrócenie do sedna sprawy i przypomnienie o znaczeniu tego problemu w wymiarze światowym, ma olbrzymie znaczenie - dodaje.

Pomysł moratorium na dokonywanie aborcji zaproponował w grudniu ubiegłego roku znany

niegdyś z lewicowych i laickich poglądów włoski polityk i publicysta Giuliano Ferrara. Stwierdził on, że skoro Organizacja Narodów Zjednoczonych, przy dużych staraniach Włoch, wydała rezolucję domagającą się moratorium na wykonywanie kary śmierci, powinna pójść dalej i ponownie opowiedzieć się za życiem - tym razem dzieci poczętych. Ta propozycja rozpoczęła gorącą dyskusję we Włoszech. Z jednej strony pojawiły się ataki zwolenników aborcji, a z drugiej słowa wsparcia i entuzjazmu wielu ludzi świeckich i dostojników Kościoła.

Jednym z pierwszych, który wsparł i podchwycił tę ideę, był wikariusz papieski dla diecezji rzymskiej ks. kard. Camillo Ruini, długoletni przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch. Ksiądz kardynał, mając świadomość, że podobnie jak w przypadku moratorium na wykonywanie kary śmierci, także ewentualna rezolucja ONZ w sprawie moratorium na dokonywanie aborcji nie zmusiłaby państw członkowskich do zmian ustawodawstwa krajowego, to jednak zwróciłaby ocy ludzkości na dramatyczny problem aborcji i skłoniła do refleksji.

Inicjatywę pochwalili też obecny przewodniczący włoskiej konferencji biskupiej ks. kard. Angelo Bagnasco. Na łamach włoskiej prasy podkreślił, że propozycja wyraźnie zwraca uwagę na potrzebę ochrony i promowania życia - podobnie jak stało się niedawno z przyjętym z powszechnym entuzjazmem moratorium na wykonywanie kary śmierci.

Bardzo szybko debata w sprawie ogłoszenia przez ONZ moratorium na dokonywanie aborcji przekroczyła granice Włoch. Jak już pisał w Nasz Dziennik, zaproponowana w tym kraju inicjatywa została poparta przez Kościoły Azji. Radio Watykańskie informowało, że moratorium na dokonywanie aborcji poparł Episkopat Indii. Arcybiskup Bombaju ks. kard. Oswald Gracias powiedział, że aborcja jest unicestwieniem autentycznej wolności, uzurpacją do decydowania o losie innych, a jej legalizacja sprawia, iż ludzie nie dostrzegają zła moralnego tego procederu.

Zadowolony z przyjętego przez ONZ 17 grudnia br. moratorium na wykonywanie kary śmierci wyrazili koreańscy obrońcy życia. Sekretarz koreańskiego ruchu obrony życia ks. Casimir Song Yulsup podkreślił, że logiczną konsekwencją tego aktu powinno być zaprzestanie zabijania dzieci w łonie matki. Przypomniał, że życie ludzkie rozpoczyna się z chwilą poczęcia i to jest fakt, a nie jakaś niezobowiązująca opinia. Dlatego musi być ono chronione już od samego początku. Bez poszanowania życia człowieka od poczęcia oenzetowskie moratorium na wykonywanie kary śmierci jest pustosłowiem. Koreańskie środowisko obrońców życia wyraziło żywą nadzieję, że dojdzie do ogłoszenia moratorium na dokonywanie aborcji, które obejmie także wszelkie manipulacje i eksperymenty na komórkach embrionów, sztuczne zapłodnienie oraz uśmiercanie płodów zniekształconych.

W podobnym duchu wypowiedziała się przełożona generalna Zgromadzenia Misjonarek Miłości s. Nirmala. W rozmowie z włoską agencją misyjną Asia-News przypomniała ona, że jej poprzedniczka i założycielka tej wspólnoty zakonnej Matka Teresa z Kalkuty przy różnych okazjach, szczególnie zaś na spotkaniach międzynarodowych, zawsze podkreślała, że „nikt - ani rząd, ani matka - nie ma prawa przerywać życia”. Siostra Nirmala przypomniała, że zarówno kara śmierci, jak i zabijanie dzieci poczętych są najważniejszymi narzędziami niszczenia pokoju. Kultura życia bowiem chroni i kocha każde życie, wspiera miłość, piękno, radość, pokój, natomiast kultura śmierci niszczy życie, rozsiewa nasiona nienawiści, niezgody i nieszczęścia. Podkreśliła również, że logicznym następstwem ogłoszonego niedawno światowego moratorium na wykonywanie kary śmierci winno być podobne moratorium na dokonywanie aborcji.